

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia d. 10. Lipca. —

N. Cesarz Jmć, który przybył we Wtorek wieczorem z Schönbrunu do tutejszej stolicy, dawał dnia następującego rano liczne posłuchanie. W d. 7. Lipca o godzinie 6tej z południa N. Cesarz Jmć i N. Cesarzowa Jmć wyjechali z zamku Schönbrun do Baden.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 13. Lipca. —

N. Cesarz i Król Jmć ozdobić raczył orderem orła białego: Ministra Sekretarza Stanu, Jenerała dywizyi Hrabiego Stefana Grabowskiego.

N. Pan raczył Xięcia Leona Sapiehę, pracującego w Sekretaryjacie Stanu Królestwa polskiego, mianować Kammerjunkrem Dworu cesarsko-rossyjskiego.

Zaszczyceni zostali przez Cesarza i Króla Jmci:

Orderem S. Stanisława 3ciej klasy:

Hr. de Galen, pierwszy Sekretarz król. pruskiego Poselstwa przy Dworze Petersburskim; Borck; tajny radca Dworu Króla Jmci Pruskiego; Precht, król. pruski radca obrachunkowy; Witt, dyrektor banku Brlńskiego.

Orderem S. Stanisława 4tej klasy:

Szymon Kassyanowicz, Józef Augustynowicz, Ignacy Bruliński; członkowie towarzystwa dobroczynności, Boczkowski Głębocki, Inspektoriowie Policji M. S. Warszawy.

Orderem S. Stanisława 4tej klasy:

Bechri Aga i Ali Aga, dowódcy szwadronów w wojsku ottomańskim.

Rossyja.

— z Petersburga d. 25. Czerwca (7. Lipca.) —

Dzisiaj, w rocznicę urodzin N. Cesarza Jmci i W. Xiężnej Ołgi Mikołajewnej, odprawiono uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym N. Panny Maryi Razańskiej i we wszystkich kościołach stolicy. Wieczorem oświecono miasto.

Feldmarszałek Hrabia Paszkiewicz Erywański przybył do Gieczyna w d. 23. t. m.

Z Petersburga donoszą pod d. 20. Czerwca:

Na mocy rozkazu dziennego N. Pana, datowanego w Kozelcu w d. 10. t. m., raczył Cesarz Jmć Jenerała Majora Mikolin mianować Komendantem głównej kwatery cesarskiej, zostającego oraz przy orszaku Cesarza Jmci.

JKWys. Xiężniczka Maryja Wirtemberska wyjechała z Łąd w d. 22. z. m. do Mitawy.

Następca tronu szwedzkiego, Xiążę Oskar, spodziewany jest z końcem tego miesiąca w tutejszej stolicy. JKWys. przybędzie woda.

Radzca tytularny Paparigopolo, umieszczony przy kollegium spraw zewnętrznych, mianowany jest Konsulem w Grecji północnej i w Negropencie.

Jeneralna administracja komunikacyj lądowych i wodnych zatrudnia się planem oczyszczenia rzeki Dniestru, w zamiarze aby handlowi Rossyi południowej, a szczególnie Podolowi nadać większą rozciągłość; sledztwa w tej mierze przedsiębrane zaczęły się były w roku 1827 i ukończono je w roku 1828; plan ten będzie niebawem do skutku przywiedziony.

Turcyja.

List prywatny z Konstantynopola z d. 10. Lipca (który umieściła gazeta szlaska) donosi, oprócz wielu już znanych wiadomości, że Sultan na posłuchaniu danem Hr. Orłow w d. 30. Maja, zdjął bardzo kosztowny pierścień brylantowy z palca i podał go Hrabieniu, aby takowy nosił sna pamiątkę.

— Z Egiptu. —

Z Alexandryi odbieramy następującą wiadomość: Rząd Paszy trwa dotąd w przyjętym systemie liwerunkowym, i niedawno zawarł traktat o dostawę 450 balów sukna niemieckiego dla gwardyi. Sukna niemieckie mają pierwszeństwo przed francuzkimi, dla tego, że są tańsze i lepiej tkane, chociaż francuzkie co do koloru są lepsze.

Baron Tayler przybył z Toulonu do Alexandryi, aby znany obelisk, igłę Kleopatry, przesał do Francyi. Paszy i jego synowi przywiozł ze strony Króla wiele podarunków, między którymi są wyroby krzyształowe, porcelany, strzelba myśliwska, mundury żołnierskie i dwa piękne zwierciadła, lecz te zostały w drodze stłuczone. Te podarunki mają mieć wartość 100000 tr.

Nadlékarz wojsk egipskich, Dr. Clante, zamyslał udać się z dwunastu uczniami szkoły lekarskiej do Paryża, gdzie kończyć mają swoje nauki. Skoro osiągną tamże stopnie doktorów, przepędzą rok w Anglii pod okiem profesora. P. Clante jest założycielem szkoły lekarskiej i szpitala wojskowego w Abu-Zabel, któryto instytut jest jedyny zupełnie na sposób europejski urządzony. Co dowodzi, że Paszy nie brakuje potrzebnej gorliwości do wykonania swojej reformy, i że mu dotąd na niczem nie brakowało, tylko na dobrych urzędnikach administracji.

Niemcy.

Pisma hanowerskie z d. 1. Lipca donoszą w nadzwyczajnym dodatku o śmierci Króla Jerzego IV. w sposób następujący: Trwoga, jaką ostatnie wiadomości o zdrowiu naszego najukochańszego Króla sprawić musiały, niestety potwierdziła się. Dostojny władca tylu milionów wiernych poddanych, nasz Pan szczerze uwielbiany, Król Jerzy IV., po długim, ze wszystkich stron ubolewaniu nad jego cierpieniem, przeniósł się do wieczności w Windsorze d. 26. Czerwca o godzinie 3ciej rano. Wiadomość o tym nieszczęśliwym wypadku, który rodzinę królewską, Anglię i kraj nasz wraz z nami, nade wszystko zaś znajdujących się tu Xiążąt i Xiężniczki królewskiego domu w głębokim pogrążył smutku, nadeszła przez angielskiego gońca, dzisiaj rano około 3ciej. Imię Jerzego IV. i panowanie pełne czynów są świętą własnością historyi świata. Jeżeli Anglija pyszniła się nim, tedy nie mniej i Hanower nazywał go być swoim. Co on od 1811 jako Rejent, a od 1820 jako Król dla ojezyczny naszeń w zewnętrznym jej stanowisku i we wszystkich wewnętrznych stosunkach uczynił, co dla Hanoweru na nowo utworzył, ożywił i wsparł, jak jego błogosławione berło nad nami panowało, jak sprawiedliwość o dobro jego poddanych były jedyum celem wszystkich jego staran, świadczy to miłość, wierna przychylnosc i głęboko wryta wdzięczność żalobą okrytego świata, i to samo przynęca mu potomność.

W d. 2. Lipca wyszedł następujący patent królewski: »Wilhelm czwarty z Bożej łaski Król połączonych królestw Anglii i Irlandyi i t. d., Król Hanowerski, W. Xiążę Brunszwichi i Luneburgski i t. d. Podobano się Wszechmocnemu naszemu za życia uwielbianego brata Monarchę i Pana, Jerzego czwartego, Króla W. Brytanii i Irlandyi i t. d., Króla Hanoweru, Xięcia Brunszwicksiego i Luneburgskiego i t. d. i t. d., w dniu 26. z. m. do siebie z tego świata powołać, a przez to Nas, Nasz dom królewski i wszystkich wiernych poddanych w najgłębszym smutku pogrążyć. Gdy

w skutek tego wypadku, wedle praw następstwa istnających w naszym królewskim domu, następstwo tronu Królestwa Hanowerskiego na Nas przypadło, i gdyśmy takowy przez przywłaszczenie sobie wszystkich do tego przywiązanych praw i atrybucyj istotnie objęli; przeto niniejszem oznajmujemy o tém łaskawie i polegamy z zupełnym zaufaniem na wszystkich Naszych królewskich, duchownych i świeckich sługach, wazalach, ziemianach i poddanych, że Nam winnej powinności służby, wierności i posłuszeństwa dopełnią, i zawsze z życzliwą miłością będą ku Nam uległymi. My zaś za to zapewniamy im Nasze królewskie względy, łaskę, Naszę monarchiczną opiekę, i ciągle będzie celem Naszych najusilniejszych staran, aby szczęście i pomyślność poruczonych Nam od Boga poddanych, po ojcowskiemu wszelkimi wspierać sposobami. Chcemy oraz, iżby do dalszego naszego rozporządzenia, wszystko w Naszem Królestwie Hanowerskiem pozostało w dotychczasowym stanie i rozkazujemy, aby ta odezwa na wszystkich publicznych miejscach przybita była przez dwa miesiące, po upływie zaś tego czasu i poświadczeniu, że głośność onej powyższym sposobem nastąpiła, ma być odesłaną znowu naszemu Ministeryjum gabinetowemu. Hannover dnia 1. Lipca 1830. Na mocy wyraźnego rozkazu J. K. Mci. Adolphus Friderick, Bremer. Meding. Stralenheim.

Wielka Brytanija i Irlandija

Oto jest deklaracyja, którą Król Wilhelm IV. w dnia 26. miał w zgromadzonej radzie w pałacu St James.

»Przejęty jestem prawdziwym żalem, który WPańowie dzielicie ze Mną nad stratą Monarchy, pod którego sterem jako Rejenta i Króla, kraj śród wojny utrzymał swoją dawną sławę i chwałę, długo używał pomyślności i pokoju, i zjednał sobie przyjaźń, poważanie i zaufanie obcych narodów.«

»Oprócz boleści, która mię spólnie z WPańami i wszystkimi tymi dotyka, którzy żyli pod rządem tak dobroczynnego i łaskawego Króla, żałować jeszcze muszę śmierci wielce ukochanego i szanownego brata, z którym od dzieciństwa żyłem w najszczerzej i najtrwalszej przyjaźni, i którego łaska i życzliwość wkłada na Mnie największy obowiązek.«

»Strawiwszy życie na usługach mojego kraju, i postępując zawsze, ile sądzę, jako najwiewniejszego poddany i sługa Króla, wezwany jestem teraz z woli Wszechmocnego do kierowania rządem tego wielkiego Państwa. Czuję zupełnie trudności, jakie mam do pokonania, ale korzystam z tego, iż byłem świadkiem postępowania mo-

jego szanownego ojca i mego wielce ukochanego brata, i polegam z zaufaniem na poradach i pomocy parlamentu. Polegam na nim, że uję z gorliwością w moich szczerých usiłowaniach będzie wspierał, aby prawem zaprowadzoną reformowaną religiją przy pomocy Bożej utrzymać, praw i swobód narodu bronić, i przyczynić się do szczęścia i pomyślności wszystkich klas ludu mego.»

Król rozporządził, aby w modlitwach kościelnych, imię »Wilhelm IV.« w miejscu »Jérzego« było wspomniane, i aby słowa: »nasza najtłaskawsza Królowa Adelajda i t. d.« umieszczone zostały przed słowami: »wszystka rodzina królewska.«

Standard donosi: W dniu 29. Czerwca wieczorem wszyscy Ministrowie gabinetowi mieli długą konferencyją w prywatnem mieszkaniu Sir Roberta Peel. Naradzano się nad ułożeniem poselstwa królewskiego, które jeszcze w dniu 29. ma być obudwom Izbom podane. O godzinie 1szej wysłano gońca do Króla mieszkającego w Bushy - Park z rezultatem narad gabinetowych, dla otrzymania królewskiego potwierdzenia.

Globe mniema, że treść tego poselstwa, sądząc podług tego, co w wyższych zgromadzeniach o tem mówią, mogłaby utorować drogę do rozwiązania parlamentu; wszelako pomimo to trzeba przypuścić, że wszystko to jest tylko domysłem.

W dniu 29. Czerwca wniesione zostało w obu dwóch Izbach parlamentu, w Izbie wyższej przez Xięcia Wellingtona, a w Izbie niższej przez Sir Roberta Peel, następujące poselstwo królewskie: »Wilhelm Król jest przekonany, że Izba Lordów (Izba niższa) czuje mocno stratę, którą Król Jmć i kraj przez śmierć Jérzego IV., swojego dostojnego brata ponieśli; i że Izba Lordów (Izba niższa) podziela ten smutek, w jakim Król Jmć przez to zdarzenie jest pogrążony. — Król biorąc pod dojrzałą rozwagę daleko posunięte posiedzenia i stan interesów kraju, nie życzy sobie, iżby jaki nowy przedmiot na obrady był wniesiony, z którego zwłoki, mogłaby wyniknąć szkoda dla służby publicznej. Król Jmć zwrócił uwagę swoją na przepisy ustawy, wskazujące rozwiązanie parlamentu niebawem po śmierci Króla, a że Król Jmć jest tego zdania, iżby dla powszechnej konwencji i publicznych interesów kraju dogodniej było, aby o ile być może, nowy parlament zwołać, przeto poleca Król Izbie, iżby na opędzenie potrzeb Państwa należne tymczasowe obmyśliła środki, na czas, jaki upłynie między zamknięciem terażniejszego posiedzenia a zebraaniem się innego parlamentu.« — Po odczytaniu tego poselstwa, w Izbie wyższej uczynił Xiążę Wellington wniosek do adresu wyrażającego żal

i powinszowanie Królowi, jako odpowiedź na pierwszą część poselstwa królewskiego, któryto wniosek wspierany przez Lordów Grey i Goderich, i Xięcia Buckingham, jednomyślnie przyjęty został. Narady względem ostatniej części królewskiego poselstwa na wniosek Xięcia Wellingtona odłożono do dnia następującego. — W Izbie niższej, po przełożeniu poselstwa królewskiego, uczynił równie Sir Robert Peel wniosek do adresu wyrażającego żal i powinszowanie do Króla i takowy wspierany przez P. Brougham, podobnie jednomyślnie przyjęto. Późem Sir Robert Peel wniósł, aby drugą część poselstwa królewskiego dnia następującego rozpoznać, co też przyjęto, poczem Izba odroczyła posiedzenie swoje.

Courier ministeryjalny pisze: Widzimy, że niektóre Dzienniki nie mogą się nasycić rozszerzaniem wiadomości o odmianach w Ministeryjum. My zaś przeciwnie możemy donieść, wsparci najlepszą powagą, że Król Jmć korzystał z pierwszej sposobności dla okazania Xięciu Wellingtonowi swego nieograniczonego zaufania, i oświadczył wyraźnie, że administracyją kraju najmocniej i najszczerczej wspierać będzie.

Dz. *Intelligencer* donosi: Król Jmć wyniósł Xięcia Norfolk na godność tajnego radcy. Sir F. Cockburn ma być mianowany dowódcą floty na kanale.

(Nowy Król zaczął zawód swój wojskowy na okręcie i doszedł do stopnia Kapitana. Odnaczył się jako zręczny żeglarz, co mu wielką w Anglii zjednało popularność. W Izbie Parów kilkakrotnie zabierał głos, i bronił tam sprawy emancypacji.)

Francyja.

Z Paryża d. 9. Lipca 1830 o 3ciej godzinie po południu.

Algier poddał się dnia 5. Lipca w południe pod dyskretyją, a o 3giej godzinie po południu powiewała chorągiew Króla Jmci na pałacu Deja. Wszyscy Francuzi, którzy przez rozbięcie się okrętów dostali się w niewolę, zostali uratowani. — W tym pamiętnym dniu dostało się w moc naszą tysiąc pięćset spiżowych armat, dwanaście okrętów wojennych, wojenne i morskie arsenały zaopatrzone w rysztunki i amunicyją.

Monitor z dnia 3. Lipca zawiera dwa nowe raporty wojenne, datowane z Sidi Ferrucz z dnia 22. i z Sidi Kalef z dnia 25. Czerwca, oraz dwa raporty floty z zatoki Sidi Ferrucz z dnia 23. i 26. Czerwca datowane; takowe donoszą, że wojsko francuzkie posuwa się na przód, a nieprzyjaciel ucieka.

Monitor z d. 1go Lipca umieścił do-lat-kowo dawniejszy raport wojenny naczelnego wodza Hr. Bourmont, datowany w Sidi Ferrucz z d. 17. Czerwca, z uwaga, że takowy dopiero w d. 30. do Paryża nadszedł. Według tego strata wojska francuzkiego w potyczce d. 14. wynosiła 32 zabitych lub ranionych. Oficer jeden był lekko raniony. Pułki brygady Acharda naj-więcej ucierpiały. Od d. 14. do d. 17. było 60 ludzi ranionych i 7 lub 8 zabitych.

Jenerał Berthezene podaje imiona tych kó-rzy się szczególniej odznaczyli: PP. Delaure, Kapitan strzelców pieszych 46go pułku; Clouet Kapitan karabinijerów w tym samym pułku; Ba-che, Podporucznik w 2 lekkim pułku; Belle-card, Kapitan w 14. pułku liniowym; Abadie, Kapitan w 37 pułku.

PP. Bessier, Podporucznik w 3 liniowym pułku; Karol Bourmont, Adjutant w tym samym pułku, byli pierwsi, którzy się wdarli na nie-przyjacielską baterję.

Szeregowy, Cerme, z 14. pułku liniowe-go był raniony i upadł na ziemię od kuli, kó-ra jego towarzysza przed nim stojącego zabiła; zerwawszy się, zawołał: Niech żyje Król! Stan zdrowia był zaspokajający, wojsko nie liczy tylko 5 chorych na febrę; pod ówczas opatrzone by-ło na 15 dni w żywność, i oczekiwało tylko dopóki konie, wozy i t. d. niebędą na ląd wy-sadzone.

Admirał Duperré rozciągnął na różnych punktach brzegów Algierskich mocny łańcuch okrętów krążących, które niedopuszczają nie-przyjacielowi związku z morzem, a Admirato-wi donoszą dwa razy dnia o tem, co się dzieje w Algierze.

List z pokładu okrętu Victorieuse z d. 18. Czerwca pisany wyraża: „Jenerał Bourmont ka-zał przez zbiega powiedzieć Dejowi, iż jeżeli jednemu z Francuzów“ którzy przez rozbicie się okrętów Silene i Aventure dostali się w nie-wolę, najnniejszą wyrządzi krzywdę, cały Al-gier ogniem i mieczem zniszczony zostanie.

Rozdano trzy ordery, jeden synowi Jene-rała Bourmont, który najpierwszy wszedł do dru-giej fortifikacyi, drugi fizyljerowi, który oca-liwszy swojemu Oficerowi życie, odebrał pięć ran, a trzeci artylerzyście, który podobnież okazał odwagę bohaterską. Dawniemu Oficero-wi artyleryi morskiej, P. Abadie strzaskała kula nogę.

Turcy dobrze walczą; gdyby mieli tyle nauki i zręczności w waleczności co odwagi, potrze-

bowalibysmy większej nierównie siły, aby ich pokonać.

W Avranches, gdzie P. Angot, i w Montau-ban, gdzie P. Preissac — obadwa głosujący za adresem — zostali obrani, przyszło podczas wy-borów do rozruchów. W pierzdem miejscu ob-chodzili liberaliści swój tryumf z wrzaskiem i nieprzystwoitemi wyrażeniami się przeciw swo-im przeciwnikom; w Montauban P. Preissac już podczas samego aktu wyborowego był zniewa-żany, a później gdy wybór rozstrzygnięto je-szcze bardziej; okna w domu jego powybijano, drzwi do ogrodu wyłamano i t. d., tylko wda-nie się siły zbrojnej położyło koniec tym roz-ruchom.

Ameryka.

Gazety angielskie zamieszczają wiadomości z Kolumbii nadesłane przez Amerykę północną do dnia 26. kwietnia. Według tychże wybuchnęło powstanie pod dowództwem Jenerała Urdaneta przeciwko Boliwarowi na korzyść Wenezueli.

Wiadomości handlowe.

— Z Gdańska d. 5. Lipca. —

Interesa zbożowe są dosyć ożywione. lecz nie można powiedzieć, iż ceny jego podniosły się bardzo; chociaż mający zapasy zboża, starali się korzystać w tym czasie z cen ofiarowanych sobie. Za białą pszenicę płać tu 500 do 560 złp. za łaszt; za wysoko pstrokatą 460 do 480 złp.; a za podlejsze gatunki 400 do 420 złp.

Żyto nie tyle jest poszukiwanem. Sprzedano jego dziś 150 łasztów po 175 do 180 złp.

— Z Londynu d. 26. Czerwca. —

Podług spisów urzędowych, wprowadzono w ciągu miesiąca Maja do portów angielskich zboża i mąki: pszenicy 247,5385 kwarterów 5 bushelów; ięczmienia 15,596 kw. 1 bush., owsa 5130 kw., żyta 326 kw. 2 bush., grochu 2086 kw. 4 bush., fasoli 4163 kw. 5 buh., kukurudzy 1 kw., gryki 1 b. W ogóle zboża 274,889 kw. 2 bush. Mąki, licząc cetnar po 112 funtów: pszennej 100,025 cet. 103 funt., owsianej 184 cet. 74 funt. W o-góle mąki 100,210 cet. 65 funtów.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: Na dochód Instytutu ubo-gich: *Die diebische Elster*, grosse Oper in 2 Aufzügen.

Jutro: *Leonide*, Lustspiel in 3 Aufzügen.